



MZ.VI-209/18

Bydgoszcz dnia 06 września 2018 r.

**Pan
Łukasz Szumowski
Minister Zdrowia**

E-mail: kancelaria@mz.gov.pl

List otwarty

Szanowny Panie Ministrze,

Zwracamy się do Pana w formie listu otwartego bo chcemy aby przedstawiony przez nas problem stał się powszechnie znany.

Lekarze, zatrudnieni w publicznej ochronie zdrowia z pewną nadzieją przyjęli przepisy ustawy z dnia 5 lipca 2018 r. o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw, które przewidują podwyżkę pensji zasadniczej lekarzy ze specjalizacją do 6750 PLN. Jest to bowiem krok w kierunku postulowanego od lat przez lekarzy poziomu wynagrodzenia (3x średnie wynagrodzenie w gospodarce dla lekarza ze specjalizacją). Jednak praktyczne skorzystanie z tych przepisów okazuje się niezwykle trudne, a dla wielu lekarzy – niemożliwe. Przyczyną jest bardzo niejednoznaczna, mało zrozumiała treść przepisów, rodząca wiele trudności interpretacyjnych w konkretnych przypadkach. Ilustracją skali problemu niech będzie lista ponad 60 szczegółowych pytań, odnoszących się do rzeczywistych sytuacji, które skierowała do Pana Okręgowa Izba Lekarska w Warszawie (a trzeba dodać, że nie wyczerpuje to wszystkich wątpliwości). Dodatkowo – interpretacja, którą przedstawił Pan Minister w dniu 1 sierpnia br. na spotkaniu w NIL, a także ta, która jest umieszczona na stronie internetowej Ministerstwa Zdrowia jest powszechnie lekceważona przez dyrektorów szpitali i przez NFZ (mający być „przekątnikiem” pieniędzy na podwyżki).

To powoduje, że wśród lekarzy narasta niepokój, poczucie frustracji i zawiedzionych nadziei, a – ostatecznie – złość. Wielu z nich czuje się oszukanych. Niepokój ten dzielą również dyrektorzy placówek medycznych: jedni w obawie o to czy otrzymają środki na podwyżki dla lekarzy (czy NFZ lub MZ nie podważy decyzji w sprawie podwyżek dla konkretnych osób), inni – czy nie zabraknie im lekarzy z powodu tego, że rezygnują oni z dodatkowej pracy aby uzyskać podwyżkę. Kolejną grupą niezadowolonych są ci lekarze, którzy – nie wiedząc czemu – zostali pominięci w podwyżce (lekarze AOS, POZ - prowadzonej przez inne podmioty niż szpitale) albo ci (np. psychiatry, radiolodzy) wobec których warunki otrzymania podwyżki są bardziej „ostre” niż wobec innych lekarzy. Kolejną grupą niezadowoloną będą – „za chwilę” pacjenci, pozbawieni opieki lekarskiej w licznych miejscach, gdzie zabraknie lekarzy z powodu konieczności ograniczenia przez nich prac dodatkowych. Dojdzie zatem do sytuacji, w której ustawa mająca przynieść – chwilowe przynajmniej – uspokojenie nastrojów wokół

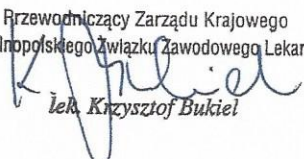
służby zdrowia, spowoduje nasilenie niepokoju społecznego i jego eskalację na niespotykaną dotychczas skalę.

Jedynym rozsądnym wyjściem w tej sytuacji jest pilna nowelizacja przepisów ustawy dotyczących podwyżki – w ten sposób aby podwyżka dotyczyła wszystkich lekarzy ze specjalizacją, zatrudnionych w podmiotach, które mają podpisane kontrakty z NFZ. Jedynym warunkiem otrzymania podwyżki mógłby być – ostatecznie - warunek, który był pierwotnie wyrażany przez Pana Ministra w czasie rozmów z PR OZZL, to jest warunek aby lekarz zatrudniony na oddziale szpitalnym nie podejmował dyżurów w innym szpitalu jeżeli w jego macierzystym szpitalu brakuje lekarzy dyżurnych (aby w ten sposób nie nasilać w sposób „sztuczny” deficytu lekarzy dyżurnych).

Wzywamy Pana do podjęcia działań w celu pilnej nowelizacji przedmiotowej ustawy aby zapobiec zbliżającemu się niechybnie chaosowi w publicznej ochronie zdrowia w Polsce.

Z wyrazami szacunku

Zarząd Krajowy OZZL

Przewodniczący Zarządu Krajowego
Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy

lek. Krzysztof Bukiel

Do wiadomości:

- Prezes Rady Ministrów,
- Media